

Sygnatura akt XI C 2503/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 2 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Bojarska

Protokolant: Ewa Chorzępa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 stycznia 2017r. we W.

sprawy z powództwa Z. Ż.

przeciwko (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę 21 971,27 zł.

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda Z. Ż. kwotę 10 700,62 zł. (dziesięć tysięcy siedemset złotych sześćdziesiąt dwa grosze) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 21 kwietnia 2014r. od dnia 31 grudnia 2015r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. ustala, że powód wygrał sprawę w 48,70%, szczegółowe wyliczenie kosztów procesu pozostawiając referendarzowi sadowemu.

Sygn. akt XI C 2503/14

UZASADNIENIE

Powód Z. Ż. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w S. na jego rzecz kwoty 21.971,27 zł. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania powód wskazał, iż niniejszym pozwem dochodzi zapłaty odszkodowania za szkodę komunikacyjną powstałą w dniu 15 marca 2014r., w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki B. o nr rej. (...), będący w posiadaniu powoda. Strona pozwana uznała szkodę i na podstawie kosztorysu określiła wysokość odszkodowania z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych na kwotę 441,69 zł. Powód zlecił wykonanie odrębnej opinii rzeczoznawcy inż. A. P. (1), zgodnie z którą koszt naprawy pojazdu wynosi 22.412,96 zł. Powód wezwał stronę pozwaną do wypłaty różnicy między odszkodowaniem wypłaconym a ustaloną przez powoda wysokością kosztów naprawy. Strona pozwana poinformowała powoda o możliwości uznania przez nią kwoty 18.056,81 zł po przedłożeniu faktur źródłowych za zakup części i faktury za naprawę samochodu. Zdaniem powoda strona pozwana niesłusznie domaga się przedstawienia przez powoda faktur za zakup części i faktury za naprawę pojazdu. W pierwszej kolejności powód podnosi, że odszkodowanie jest należne bez względu na to, czy powód dokonał naprawy pojazdu, czy też nie. Następnie w jego ocenie nie ma on obowiązku okazywania rachunków źródłowych, które w przypadku zlecenia naprawy warsztatowi samochodowemu ten otrzymał za zakup części. Dokumenty te zawierają bowiem informacje stanowiące tajemnicę handlową. Powód nie zgadza się również z

obniżeniem przez stronę pozwaną stawki za roboczogodzinę z 90 zł na 50 zł, na poparcie czego przywołuje opracowanie (...) sp. z o.o. Datę początkową naliczania odsetek powód ustalił w oparciu o art. 817 § 1 k.c.

W odpowiedzi na pozew z dnia 4 listopada 2015 r. (data prezentaty Sądu) strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pisma strona pozwana przyznała, że za naprawę uszkodzonego pojazdu odpowiada strona pozwana jako ubezpieczyciel OC sprawy zdarzenia i że w związku z tym wypłaciła powodowi kwotę 441,69 zł. W ocenie strony pozwanej spełniła ona swój obowiązek odszkodowawczy, przez co kwestionuje w całości roszczenie pozwu. Strona pozwana zarzuciła, że nie wszystkie uszkodzenia pojazdu powoda wskazane w prywatnych dokumentach dołączonych do pozwu mogły powstać podczas wypadku komunikacyjnego z dnia 15 marca 2015 r. – w toku likwidacji szkody ustalono, że uszkodzeniu mógł ulec tylko zderzak przedni. Wskazują na to ślady wcześniejszej naprawy blacharsko-lakierniczej oraz zakres kontaktu (główka haka pojazdu sprawcy oraz powierzchnia zderzaka przedniego pojazdu powoda na wysokości ok. 40 cm w okolicy tablicy rejestracyjnej). W strefie kontaktu pojazd powoda nie posiadał wyraźnych uszkodzeń, co wskazuje że siła uderzenia była niewielka. W związku z tym strona pozwana wykluczyła przemieszczenie się zderzaka w taki sposób, aby uszkodził reflektory oraz tempomat.

Do zamknięcia rozprawy strony nie modyfikowały swoich stanowisk.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 marca 2014 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki B. o nr rej. (...) będący własnością powoda Z. Ż.. Sprawca kolizji – kierujący samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...) R. P. cofając uszkodził przednią część pojazdu Z. Ż.. Właścicielkę samochodu marki F. (...) nr rej. (...) M. S. łączyła z (...) S.A. z siedzibą w S. umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

okoliczność bezsporna, a nadto dowód:

- oświadczenie sprawcy kolizji z dnia 15 marca 2014 r., k. 30;
- protokół szkody w pojeździe z dnia 26 marca 2014 r., k. 28;
- zeznania świadka – R. P., k. 101;
- zeznania świadka – M. S., k. 101.

W dniu 20 marca 2014 r. powód zlecił naprawę uszkodzonego pojazdu. W dniu 31 marca 2014 r. strona pozwana sporządziła kalkulację naprawy w systemie E.´s; według wyliczeń strony pozwanej koszt naprawy to łącznie kwota 6.086,48 zł brutto. W dniu 17 kwietnia 2014 r. strona pozwana sporządziła ponowną kalkulację, zgodnie z którą łączny koszt naprawy został określony na kwotę 441,69 zł brutto. Kwota ta została wypłacona Z. Ż. zgodnie z decyzją z dnia 17 kwietnia 2014 r.

dowody:

- zlecenie naprawy blacharsko-lakierniczej z dnia 20 marca 2014 r., w aktach szkodowych na płycie CD;
- kalkulacja z dnia 31 marca 2014 r., k. 26;
- kalkulacja z dnia 17 kwietnia 2014 r., k. 27;
- pismo (...) S.A. z dnia 17 kwietnia 2014 r., k. 29.

Z. Ż. zlecił sporządzenie opinii biegłego rzeczoznawcy A. P. (1), który wycenił szkodę na kwotę 22.412,96 zł. W dniu 14 maja 2014 r. adwokat A. P. (2) działając w imieniu powoda skierowała do strony pozwanej wezwanie do zapłaty kwoty 21.971,27 zł. Wiadomością mailową z dnia 29 maja 2014 r. strona pozwana wezwała powoda do przedstawienia faktury potwierdzającej naprawę samochodu.

dowody:

- opinia biegłego rzeczoznawcy A. P. (1), k. 34-40;
- wezwanie do zapłaty z dnia 14 maja 2014 r., k. 32;
- korespondencja mailowa z dnia 29 maja 2014 r., k. 31-40.

(...) S.A. jest następcą prawnym (...) S.A.

okoliczność bezsporna.

W samochodzie marki B. nr rej (...) w wyniku kolizji z dnia 15 marca 2014r. uszkodzeniu uległa nakładka zderzaka przedniego oraz czujnik (...). Pojazd przed kolizją z dnia 15 marca 2014r. posiadał części oryginalne. W wyniku kolizji z dnia 15 marca 2014 r. nie doszło do uszkodzenia reflektorów pojazdu marki B.. Lakierowanie zderzaka samochodu B. zostało wykonane w sposób nieprofesjonalny. Koszt naprawy pojazdu B. o nr rej (...) uwzględniający w procesie naprawy części oryginalne przy stawce za roboczogodzinę w serwisach poza (...) 90/100 zł netto, przy potrąceniu kosztów i materiałów lakierniczych, wynosi 11.142,31 zł.

dowody:

- opinia pisemna biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny wartości kosztów i jakości naprawy pojazdów samochodowych P. S. z dnia 8 czerwca 2016 r. wraz z kosztorysem k. 127-137;
- uzupełniająca pisemna biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny wartości kosztów i jakości naprawy pojazdów samochodowych P. S. z dnia 4 listopada 2016 r. k. 160-164;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Bezspornym w sprawie było obciążenie odpowiedzialnością za naprawienie szkody powstałej na skutek zdarzenia drogowego z dnia 15 marca 2014r., a polegającej na uszkodzeniu samochodu marki B. nr rej (...) ubezpieczyciela sprawcy zdarzenia - strony pozwanej. Ponadto faktem przyznanym i nie zakwestionowanym przez strony była wypłata przez stronę pozwaną na rzecz poszkodowanego Z. Ż. kwoty 441,69 zł. tytułem odszkodowania za powstałą szkodę, której wysokość ustaliła strona pozwana na podstawie sporządzonej przez jej rzeczoznawcę kalkulacji.

Spór pomiędzy stronami sprowadzał się zatem do ustalenia zakresu obowiązku odszkodowawczego spoczywającego na stronie pozwanej, a w szczególności rozstrzygnięcia zakresu uszkodzonych na skutek kolizji z dnia 15 marca 2014r., a koniecznych do wymiany i naprawy elementów pojazdu.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie zebranych dowodów w postaci dokumentów prywatnych złożonych przez strony, a także dowodu z opinii pisemnej biegłego sądowego z dnia 8 czerwca 2016 r. Opinia była kwestionowana przez powoda w zakresie nieodniesienia się przez biegłego do uszkodzonych reflektorów oraz niewykazania przyczyn nieuwzględnienia kosztów ich naprawy w ocenie wysokości szkody. Ponadto powód złożył zastrzeżenie do twierdzenia biegłego jakoby lakier był nieprofesjonalnie położony. Do zarzutów tych biegły wyczerpująco odniósł się w opinii uzupełniającej z dnia 4 listopada 2016 r. Przedłożony przez strony materiał dowodowy w postaci dokumentów

prywatnych, co do przymiotu prawdziwości nie budził wątpliwości Sądu, dokumenty te nie były też kwestionowane przez strony w toku postępowania.

Sąd oddalił dowód z opracowania (...) sp. z o.o. jako że nie pochodzi on od stron, nie zawiera okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nie został poświadczony za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie adwokata.

Oceniając wydaną przez biegłego sądowego opinię pisemną z dnia 8 czerwca 2016 r. stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. na podstawie kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w nich wniosków, Sąd doszedł do przekonania, iż opinia ta jest wyczerpująca, zrozumiała, a nadto sporządzona w sposób rzetelny, zaś wnioski z niej płynące są kategorię logiczne. W opinii jasno przedstawiony został tok rozumowania prowadzący do sformułowanych końcowych wniosków. W treści sporządzonej opinii pisemnej biegły wskazał podstawę jej wydania, w szczególności stan faktyczny na jakim się oparł, a także w sposób wyczerpujący opisał metodę przeprowadzenia badania tj. w sposób logiczny wskazał zakres uszkodzeń w pojeździe marki B. nr rej (...) powstałych w wyniku kolizji drogowej z dnia 15 marca 2014r., które był przedmiotem sporu stron. Na podstawie akt sprawy biegły ocenił, że uszkodzenie nakładki zderzaka oraz czujnika (...) pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z okolicznościami kolizji. Biegły przyznał, że dokumentacja fotograficzna potwierdza niefachowe lakierowanie zderzaka, jednak w jego ocenie okoliczność ta nie przesądza o uszkodzeniu czujnika (...) w innych okolicznościach, aniżeli kolizja z dnia 15 marca 2014 r. W dalszej mierze biegły w sposób szczegółowy opisał z jakich powodów uznał, że do uszkodzenia reflektorów nie mogło dojść wskutek przedmiotowej kolizji. Zestawienie zakresu uszkodzeń pojazdu powoda z pojazdem sprawcy przy uwzględnieniu przebiegu kolizji pozwala stwierdzić, że reflektory nie zostały uszkodzone w przedmiotowym zdarzeniu. Sąd przychyliając się w tym zakresie do wniosków opinii biegłego miał na względzie także zeznania świadka R. P., który na rozprawie w dniu 17 grudnia 2015 r. zeznał, że nie pamięta dokładnie co uległo uszkodzeniu, natomiast miejsce kolizji było zaśmiecone. Co prawda świadek wspominał o szkle, które się pojawiło na miejscu zdarzenia, jednak dokładnie się nie przyglądał szkodzie ze względu na nerwowe zachowanie się powoda, które budziło w nim lęk.

W myśl art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie z treścią § 4 cytowanego przepisu, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody zgodnie z art. 805 k.c. W literaturze przyjmuje się powszechnie, że pomiędzy rozumieniem szkody w ogólnym prawie zobowiązań i prawie ubezpieczeniowym nie występują różnice pojęciowe, bowiem w obu przypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów, bądź powstanie lub zwiększenie pasywów poszkodowanego.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zakres jego odpowiedzialności wyznacza zatem przesłanka zaistnienia pomiędzy zdarzeniem, a powstałą szkodą adekwatnego związku przyczynowego. Zgodnie z zasadą kompensacyjnego charakteru odszkodowania, winno ono w całości pokrywać szkodę wynikającą z określonego zdarzenia, z którym prawo wiąże obowiązek naprawienia szkody. Art. 361 § 2 k.c. stanowi bowiem, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzone. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, iż szkoda równoznaczna jest z uszczerbkiem majątkowym, powstałym wbrew woli poszkodowanego, obejmującym różnicę pomiędzy obecnym jego stanem majątkowym, a stanem majątkowym jaki zaistniałby, gdyby nie zdarzenie wywołujące szkodę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1963r., III PO 31/63 OSNC 1964/7-8/128). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku, a zatem kwotą jaką trzeba wydać, aby przywrócić pojazd do stanu sprzed wypadku (uchwała SN z dnia 15 listopada 2001r., III CZP 68/2001 OSNC 2002/6/74). Jednocześnie podkreślić należy, iż – stosownie do stanowiska Sądu Najwyższego – obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą

wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza tego dokonać (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, Lex nr 55515).

Ustalając wysokość odszkodowania należnego powodowi w związku z kolizją z dnia 15 marca 2014r. Sąd miał na uwadze przede wszystkim konieczność dokonania pełnego wyrównania uszczerbku w majątku powoda, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 361 § 2 k.c. Ustalenia istnienia i wielkości szkody dokonuje się za pomocą metody dyferencyjnej (różnicowej), która nakazuje przyjąć za szkodę różnicę między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego z chwili dokonywania ustaleń a stanem hipotetycznym, jaki istniałby, gdyby do zdarzenia sprawczego nie doszło. W tej sprawie naprawienie szkody nie podlega ograniczeniom, gdyż odpowiedzialność sprawcy szkody nie została wyłączona ani też ograniczona stosownymi umowami. Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 361 k.c. odpowiedzialny za wypadek posiadacz zobowiązany jest do naprawienia wszelkiej szkody majątkowej oraz naprawienia krzywdy. "Wysokość odszkodowania powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne do przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w taki stopniu jak przed zdarzeniem." Przy czym przede wszystkim chodzi tutaj o przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody pojazdu jako całości, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12.04.2012r. (III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112). Wskazał również na to, że zakład ubezpieczeń jest zobowiązany na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. "O przywróceniu pojazdu do stanu poprzedniego można mówić jedynie wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym względem (stan techniczny, zdolność użytkowa, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku" (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10.11.1992r., I ACr 410/92).

W rozpoznawanej sprawie strona pozwana kwestionowała uszkodzenie wskutek kolizji tempomatu oraz reflektorów. W toku postępowania zarzut pozwanego odnośnie braku uszkodzenia tempomatu okazał się niesłuszny, natomiast w przedmiocie zniszczenia reflektorów powód nie podał ciężarowi dowodu. Podkreślić przy tym trzeba, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., sygn. I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44). Stosownie do treści art. 232 k.p.c. obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim strony, a w myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Oznacza to, że ten, kto powołuje się na przysługujące mu prawo, występując z żądaniem obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądania. Chodzi tu o fakty, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, wykazujące istnienie prawa.

Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontradyktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., sygn. I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). Dopuszczenie dowodu z urzędu jest co do zasady prawem, a nie obowiązkiem sądu. W związku z powyższym, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony przez strony nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów.

Zdaniem Sądu, nie można zgodzić się ze stroną pozwaną, że wypłacona przez nią w postępowaniu likwidacyjnym kwota 441,69 zł. odpowiada wysokości szkody powstałej w samochodzie B. nr rej (...). Wypłacone świadczenie jest bowiem nieadekwatne do wysokości kosztów niezbędnych celem przywrócenia przedmiotowego pojazdu do stanu sprzed kolizji i tym samym nie sposób było uznać go za pełne odszkodowanie. Posiłkując się treścią sporządzonej przez biegłego sądowego opinii, Sąd uznał, że wysokość odszkodowania w niniejszej sprawie powinna uwzględniać naprawę nakładki przedniego zderzaka oraz wymianę czujnika (...). W ocenie Sądu pokrycie przez stronę pozwaną kosztów naprawy reflektorów oraz profesjonalnego lakierowania zderzaka prowadziłyby do zwiększenia wartości

rzeczy (samochodu) po naprawie, bowiem doszłoby do wykonania napraw uszkodzeń, które nie powstały wskutek wypadku, a także poprawy stanu samochodu w porównaniu do tego sprzed kolizji.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd ustalając odszkodowanie oraz jego wysokość oparł się na pisemnej opinii biegłego sądowego P. S. i przyjął, że średni koszt naprawy przedmiotowego samochodu według obowiązujących stawek roboczogodzin przy obniżeniu wartości za pracy lakiernicze w kwocie 303,90 zł wynosi 11.142,31 zł brutto. Wobec faktu, że powodowi wypłacona już została kwota 441,69 zł, do dopłaty pozostaje kwota 10.700,62 zł. jako różnica pomiędzy odszkodowaniem już wypłaconym a należnym. Powództwo w dalszej części podlegało oddaleniu. Wobec powyższego orzeczono jak w pkt I i II sentencji.

Zgodnie z dyspozycją art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przytoczony przepis jest więc podstawą orzeczenia odsetek od dochodzonej należności głównej. Natomiast zgodnie z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Z akt szkody nie wynika, kiedy nastąpiło zgłoszenie szkody – pismo załączone do odpowiedzi na pozew na druku strony pozwanej zatytułowane zgłoszenie szkody komunikacyjnej nie zostało opatrzone datą ani podpisem. Dowodem w sprawie na okoliczność zgłoszenia szkody, na którym uwidocznił się podpis powoda, jest zlecenie naprawy blacharsko-lakierniczej datowane na dzień 20 marca 2014 r. Jako że dzień 20 kwietnia 2014 r. był dniem ustawowo wolnym od pracy, Sąd ustalił wymagalność roszczenia na dzień 21 kwietnia 2014 r., a zatem od tej daty powód był uprawniony do żądania odsetek. W związku ze zmianą treści cytowanego przepisu w brzmieniu jak wyżej z dniem 1 stycznia 2016r. orzeczono o odsetkach jak w pkt I sentencji.